

Postanowienie z dnia 15 grudnia 1999 r.

II UKN 678/99

Zawinione uchybienie ustawowego terminu do wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego przez pełnomocnika procesowego wywołuje niekorzystne skutki dla reprezentowanej strony (art. 91 KPC w związku z art. 95 § 2 KC).

Przewodniczący: SSN Teresa Romer, Sędziowie SN: Beata Gudowska, Zbigniew Myszka (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 1999 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy z wniosku Beaty Ż. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w R. o jednorazowe odszkodowanie, na skutek kasacji wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 lipca 1999 r. [...]

p o s t a n o w i ł:

o d d a l i ć kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach postanowieniem dnia 28 lipca 1999 r. oddalił zażalenie ubezpieczonej Beaty Ż. na postanowienie Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach-Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku z dnia 21 kwietnia 1999 r. [...], odrzucające jej spóźnione odwołanie od decyzji organu rentowego odmawiającej jej przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu następstw wypadku w drodze do pracy. W sprawie tej ustalono, że ubezpieczona otrzymała decyzję organu rentowego 24 listopada 1998 r., a jej pełnomocnik złożył odwołanie dopiero w dniu 28 grudnia 1998 r., tj. po upływie terminu określonego w art. 477⁹ § 1 KPC. Sąd pierwszej instancji wskazał, że wprawdzie jest faktem powszechnie znanym, że niektóre urzędy

pocztowe w dniu 24 grudnia pracują w skróconym czasie pracy, ale nie było przeszkód do złożenia w tym dniu odwołania bezpośrednio w sądzie, którego biuro podawcze było czynne do godziny 15³⁰. Stanowisko takie podzielił Sąd Apelacyjny, który uznał, że pełnomocnik będący radcą prawnym powinien być zorientowany o sposobie i terminie wniesienia odwołania.

W kasacji pełnomocnik ubezpieczonej podniósł zarzut naruszenia „art. 479⁹ § 3 KPC przez przyjęcie, iż przekroczenie terminu do wniesienia odwołania nie nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującej się – co ma istotny wpływ na wynik sprawy”, argumentując, że nie zachował miesięcznego terminu do wniesienia odwołania, który upływał w dniu 24 grudnia 1998 r., ponieważ w tym dniu urząd pocztowy w miejscu zamieszkania ubezpieczonej i jej pełnomocnika był czynny jedynie do godziny 13⁰⁰, a dni 25-27 grudnia 1998 r. były ustawowo wolne od pracy. W takich okolicznościach sprawa ubezpieczona nie może ponosić ujemnych skutków procesowych spowodowanych dowolnym ustaleniem czasu pracy w dniu 24 grudnia 1998 r. przez instytucję użytku publicznego, jaką jest urząd pocztowy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest środkiem przysługującym stronie wyłącznie od wyroku lub postanowienia, wydanych przez sąd drugiej instancji i kończących postępowanie w sprawie (art. 392 § 1 KPC), w konsekwencji powinna być oparta na podstawach kasacyjnych określonych w art. 393¹ KPC, tj. na naruszeniu przepisów prawa materialnego lub procesowego przez sąd drugiej instancji. Tymczasem rozpatrywana skarga kasacyjna zawierała wyłącznie zarzut naruszenia art. 477⁹ § 3 KPC, będącego normą stosowaną tylko przez sąd pierwszej instancji, która przewiduje obowiązek tego sądu odrzucenia odwołania wniesionego po upływie miesięcznego terminu od doręczenia odpisu decyzji rentowej, chyba że przekroczenie terminu nie było nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Z istoty tego przepisu wynika, że sąd drugiej instancji nie orzeka na podstawie jego dyspozycji, a jedynie weryfikuje prawidłowość zastosowania tej normy proceduralnej przez sąd pierwszej instancji. W konsekwencji chybione było wskazanie przez skarżącego jako podstawy kasacyjnej zarzutu naruszenia przepisu postępowania cywilnego stosowanego przez sąd pierwszej instancji bez połączenia go z zarzutem naruszenia przepisów postępowania przez sąd drugiej instancji.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy jedynie uznał, że zgodnie z art. 165 § 2 KPC równoznaczne z wniesieniem pisma procesowego jest oddanie go w polskim urzędzie pocztowym, co oznaczałoby zachowanie procesowego terminu do wniesienia odwołania w razie skutecznego złożenia go w jakimkolwiek z polskich urzędów pocztowych, których nie brakuje w aglomeracji śląskiej. W rozpoznawanej sprawie oczywiście niewystarczające było ograniczenie się pełnomocnika ubezpieczonej do próby oddania odwołania w urzędzie pocztowym w miejscu zamieszkania strony i jej pełnomocnika, który - podejmując się procesowej reprezentacji strony - był zobowiązany do zachowania wszelkich dostępnych i koniecznych działań dla terminowego dokonania tej czynności procesowej w imieniu i za ubezpieczoną. Zawinione uchybienie ustawowego terminu do wniesienia odwołania przez pełnomocnika procesowego wywołuje niekorzystne skutki prawne dla reprezentowanej przezeń strony procesowej, albowiem czynności dokonane przez pełnomocnika w granicach umocowania pociągają za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego (art. 91 KPC w związku z art. 95 § 2 KC).

Mając powyższe na uwadze kasacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 393¹² KPC.

=====